REKLAMA

MAK DOM
GRUPA DEWELOPERSKA
tel. (89) 721 10 10
www.makdom.pl
OSIEDLE MAGNOLIA II
Już w sprzedaży!

nr 2 (364) 2024 ISSN 1734-7076

NOWE Życie Olsztyna

NAKŁAD 20 000

24.01 – 07.02.2024

WWW.ZYCIEOLSZTYNA.PL

REKLAMA

KORKUĆ
CZĘŚCI UŻYWANE
KASACJA POJAZDÓW
DYWITY, ul. Olsztyńska 14 D
WWW.AUTOCZESCI-KORKUC.PL
KUPIMY KAŻDE AUTO
TEL. /89/ 511 91 00

Osiedle Magnolia II. Atrakcyjne miejsce do życia

Czytaj str. 3

REKLAMA

OLSZTYŃSKI BUDŻET OBYWATELSKI 2024
DECYDUJE!

WYMYŚL SWOJE MIASTO
NABÓR WNIOSKÓW
08 STYCZNIA-16 LUTEGO 2024
glosujobo.olsztyn.eu

audiofon
pomagamy słyszeć lepiej

ZAPRASZAMY NA
BEZPŁATNE BADANIE SŁUCHU

GABINETY BADAŃ SŁUCHU AUDIOFON w OLSZTYNIE:
ul. Burskiego 4 tel. 89 543 00 05
ul. Dąbrowszczaków 17 tel. 89 535 76 31
ul. Ratuszowa 4 tel. 723 44 26 47

Przyjdź na bezpłatne badanie i odbierz prezent!
Bezpłatna infolinia: 800 806 900 • www.audiofon.com.pl

REKLAMA

FIRMA RODZINNA OD 1990 r.
Węglo-Drew
SKŁAD OPAŁU i TARTAK OFERUJE
■ Orzech kopalnia Silesia 1850 zł ■ Orzech pakowany 2100 zł
■ Kostka kopalnia Sobieski 1850 zł ■ Groszek Plus 1650 zł
■ Groszek Plus pakowany 25 kg 1850 zł ■ Koks 3150 zł ■ Pellet 1600 zł
■ Tarcicę budowlaną ■ Tarcicę suchą ■ Termoizolacje STEICO
■ Tarcicę Konstrukcyjną C24 Skandynawską ■ Tarcicę KVH
■ Transport
Olsztyn, ul. Lubelska 29, tel. 660 410 269 lub 89 534 58 05
Czynne pn-pt 7:00-16:00, sb. 7:00-12:00, www.weglodrew.pl
Ceny obejmują 1 tonę produktu.

LOOMBARD.pl

SKUP / SPRZEDAŻ
WYCENA

ZUS wysyła deklaracje PIT za 2023 r. do świadczeniobiorców

Zakład Ubezpieczeń Społecznych rozpoczął wysyłkę deklaracji PIT-40A, PIT-11A i PIT-11 za 2023 rok. Ponad dziesięć milionów formularzy trafi do wszystkich, którzy w ubiegłym roku pobierali świadczenia z ZUS. Deklaracje zostaną wysłane do końca lutego br.

– ZUS nie rozlicza świadczeniobiorców z nadpłatą podatku oraz świadczeniobiorców zamieszkałych za granicą, w państwach, z którymi Polskę łączą umowy o unikaniu podwójnego opodatkowania, na podstawie których świadczenia wypłacane z ZUS podlegają opodatkowaniu w państwie zamieszkania. Takie osoby otrzymają PIT-11A, a zwrot z tytułu nadpłaty podatku bezpośrednio z urzędu skarbowego – wyjaśnia Anna Grabowska, regionalny rzecznik ZUS na Warmii i Mazurach. Zwrot nadpłaty nastąpi w ciągu 45 dni od złożenia zeznania podatkowego. Jeśli świadczeniobiorca nie uzyskał innych dochodów i nie korzysta z odliczeń, nie musi składać zeznania podatkowego PIT-37 lub PIT-36.

PIT-40A otrzymają emeryci i renciści, którzy pobierali świadczenie z ZUS przez cały rok kalendarzowy, a w wyniku rozliczenia podatku uzyskają niedopłatę podatku lub rozliczenie wyniesie zero złotych. Dotyczy to także emerytów i rencistów zamieszkałych za granicą, w państwach, z którymi Polskę łączą umowy o unikaniu podwójnego opodatkowania, zgodnie z którymi emerytury i renty z ZUS podlegają opodatkowaniu w Polsce.

PIT-11A to informacja o dochodach dotycząca osób, które pobierały inne niż wymienione powyżej świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego m.in. zasiłki: chorobowe, macierzyńskie, opiekuńcze, świadczenia rehabilitacyjne. Deklaracje te otrzymają również osoby, które nie pobierały świadczeń do końca roku podatkowego, albo w momencie rozliczania podatku nie są już świadczeniobiorcami ZUS. PIT-11A otrzymają również świadczeniobiorcy, którzy złożyli w ZUS oświadczenie o zamiarze wspólnego rozliczania dochodów z małżonkiem lub dziećmi, albo wniosek o obliczanie i pobieranie zaliczki na podatek według wyższej skali podatkowej, czy wniosek o niesporządzaniu rocznego obliczenia podatku na PIT-40A.

PIT-11 otrzymają z kolei osoby, które pobrały w ubiegłym roku: świadczenie należne po osobie zmarłej, alimenty potrącone ze świadczenia wypłacanego przez ZUS na podstawie wyroku sądu lub należności na zaspokojenie potrzeb rodziny, jeżeli pozostają w rozdzielności majątkowej.

– W szczególnych, uzasadnionych losowo okolicznościach ZUS może wydać świadczeniobiorcy duplikat deklaracji PIT wcześniej, przed dostarczeniem jej standardową drogą pocztową. Duplikat można otrzymać w każdej placówce ZUS – dodaje Anna Grabowska

Świadczeniobiorcy mogą skorzystać z odliczeń od dochodu lub od podatku, w takim przypadku powinni zrobić to w zeznaniu podatkowym PIT-37 lub PIT-36, które złożą w urzędzie skarbowym do 30 kwietnia. Każdy emeryt i rencista może również przekazać 1,5% podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego. Jeżeli jest to ta sama organizacja co w roku ubiegłym, świadczeniobiorca nie musi składać żadnej dodatkowej dokumentacji w urzędzie skarbowym. Jeżeli jest to inna organizacja, należy wówczas złożyć w urzędzie skarbowym druk PIT-OP.

ZUS Olsztyn

REKLAMA

ZAREKLAMUJ SIĘ!
w „Nowym Życiu Olsztyna"
Zadzwoń – Zapytaj
Biuro reklamy: tel. 505 129 273, reklama@zycieolsztyna.pl

Przestrzegamy przed oszustwami „na kwatery"

Olsztyńscy policjanci przestrzegają przed oszustwami „na wynajem kwater". Przestępcy zwiększają swoją aktywność szczególnie w okresie ferii zimowych czy wakacji. O metodach działania przestępców przekonał się pewien mieszkaniec Olsztyna, chcąc wynająć apartament w górach. Wartość strat to 600 złotych.

W ostatnim czasie do Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie zgłosił się pewien mieszkaniec Olsztyna, który twierdził, że padł ofiarą oszustwa. Na jednym z portali ogłoszeniowych znalazł ofertę wynajmu apartamentu w górach podczas ferii zimowych. Pokrzywdzony postanowił zadzwonić do najemcy, aby zarezerwować wybrany termin. Następnie mężczyzna otrzymał maila z instrukcją dotyczącą wpłacenia zaliczki za tygodniowy pobyt. Po wpłaceniu pieniędzy kupujący nie otrzymał żadnego potwierdzenia rezerwacji, co wzbudziło jego podejrzenia. Ponadto najemca przestał odbierać od niego telefony. Pokrzywdzony zorientował się, że padł ofiarą oszustów, po tym jak skontaktował się z osobą, której dane osobowe widniały w korespondencji – okazał się nim przewodnik górski, który nie zajmuje się wynajmem kwater. Wartość strat to 600 złotych.

Pamiętajmy:

- W każdym przypadku podejmowania internetowych transakcji należy zachować czujność.
- Porównajmy cenę z cenami kwater o podobnym standardzie i lokalizacji, tzw. super okazje powinny zawsze wzbudzać nasze podejrzenia.
- Zapytajmy o dokładną lokalizację, adres i postarajmy się zebrać jak najwięcej informacji na temat danego obiektu.
- Uczciwy sprzedawca nie będzie stronił od wystawienia paragonu, rachunku, czy faktury nawet na poziomie wpłaty zaliczki na poczet wynajmu.
- Nie sugerujmy się opiniami zadowolonych klientów dostępnymi na stronie internetowej obiektu – w przypadku oszustwa są one spreparowane – zasięgnijmy opinii z innych miejsc.
- Zachowajmy dokumentację związaną z transakcją wynajmu kwatery. W razie niewywiązania się oferenta z zawartej umowy do odzyskania należności pomocne okazać się mogą informacje przesłane w formie SMS, czy za pomocą poczty elektronicznej.

KMP Olsztyn

20-latka i 25-latek odpowiedzą za przestępstwa narkotykowe

Olsztyńscy policjanci w jednym z mieszkań znaleźli i zabezpieczyli mefedron i marihuanę o łącznej masie ponad 57 gramów. Prowadzone czynności zakończyły się przedstawieniem zarzutów 20-latce i 25-latkowi. Mężczyzna jest podejrzany o posiadanie, handel, a także udzielanie narkotyków. Grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności. Z kolei 20-latka odpowie za posiadanie nielegalnych substancji. Jest to przestępstwo zagrożone karą do 3 lat pozbawienia wolności.

Funkcjonariusze z Wydziału dw. z Przestępczością Narkotykową Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie w związku z prowadzoną sprawą postanowili przeszukać jedno z mieszkań na terenie miasta. Z ustaleń wynikało, że mogli w nim znaleźć narkotyki. Przypuszczenia policjantów potwierdziło sprawdzenie poszczególnych pomieszczeń we wskazanym domu. W kuchni, w lodówce znaleziono woreczek foliowy z zawartością białego proszku. Podczas dalszych czynności znaleziono również zielony susz roślinny. Ze wstępnych ustaleń wynika, że jest to mefedron i marihuana o łącznej masie ponad 57 gramów. W trakcie przeszukania zabezpieczono także gotówkę, wagę elektroniczną, a także woreczki foliowe mogące służyć do porcjowania narkotyków. Materiał dowodowy zostanie przekazany do dalszych badań laboratoryjnych. W tej sprawie zatrzymano 20-latkę i 25-latka. Policjanci analizując zgromadzony materiał dowodowy ustalili, że mężczyzna nie tylko posiadał narkotyki, ale także sprzedał je innej osobie. Ponadto 25-latek miał udostępnić nielegalne substancje 20-latce. Mężczyzna usłyszał już zarzuty. Grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności. Z kolei kobieta usłyszała zarzut posiadania narkotyków. Jest to przestępstwo zagrożone karą do 3 lat pozbawienia wolności.

KMP Olsztyn

Życie Olsztyna
WYDAWCA: Agencja Reklamowo-Wydawnicza „INNA PERSPEKTYWA" Ilona Lik
redaktor naczelny: Leszek Lik, redakcja@zycieolsztyna.pl;
zespół redakcyjny: Andrzej Zb. Brzozowski, Krzysztof Szymański, Jacek Panas
rysunki: Zbigniew Piszczako;
skład DTP: Piotr Kędzierzawski;
Biuro promocji i reklamy: tel. 505 129 273;
(r) – materiał reklamowy lub powierzony, **ar-** archiwum redakcji.
Redakcja zastrzega sobie prawo adiustacji powierzonych tekstów.
Druk: Polska Press Sp. z o.o.
Nakład 20 000

REKLAMA
Znajdź nas na:
zycie olsztyna.pl

Materiał powierzony

Osiedle Magnolia II. Atrakcyjne miejsce do życia

Mak Dom, deweloper z wieloma prestiżowymi realizacjami na swoim koncie, oferuje sprzedaż nowych mieszkań. To Osiedle Magnolia II na Osiedlu Generałów w Olsztynie.

Realizacja znajduje się w południowej części Olsztyna. To obecnie najbardziej rozwijające się obszary stolicy Warmii i Mazur.

Atrakcyjne Osiedle Magnolia II

Przyciągają one swoją atrakcyjną lokalizacją. Składa się na nią najbliższe otoczenie oraz skomunikowanie. Idealnie wkomponowuje się w to obecna inwestycja dewelopera Mak Dom, który ma na swoim koncie liczne atrakcyjne przedsięwzięcia mieszkaniowe.

To Osiedle Magnolia II. Położone jest przy ul. Bilitewskiego na Osiedlu Generałów w pobliżu doliny Łyny.

Zakres pierwszego zadania obejmuje 3-piętrowy budynek wraz z windą i komórkami lokatorskimi. W skład drugiego zadania wchodzi 47 mieszkań wraz z komórkami lokatorskimi i halą garażową.

Powierzchnia oferowanych mieszkań spełni oczekiwania każdego. Waha się ona od niespełna 40 metrów kwadratowych do ponad 50 metrów kwadratowych. Każde z nich składa się m.in. z pokoju dziennego, pokoju, łazienki, kuchni, a także balkonów. Powierzchnie tych ostatnich mają średnio po 6 metrów kwadratowych.

Sprzedaż mieszkań właśnie się rozpoczęła. Lokale cieszą się dużym zainteresowaniem.

Wszystkie budynki zaprojektowano tak, by mieszkania były ciepłe i słoneczne. Z okien mieszkań rozpościera się piękny widok na dolinę rzeki Łyny, pobliskie lasy i sady. To idealne miejsce na spacery i wypoczynek.

Atuty Osiedla Magnolia II

Kolejny korzyścią Osiedla Magnolia II jest atrakcyjne skomunikowanie. W niedalekiej odległości znajduje się przystanek, z którego swój początek mają linie, które dowożą pasażerów praktycznie w każde miejsce w Olsztynie. Kolejnym atutem jest bliskość do przystanków tramwajowych.

Sprawdzony deweloper. Kolejne mieszkania w sprzedaży

Mak Dom to deweloper, który wzbogacił wizerunek wielu miast Polski. Podobnie jest z Osiedlem na Skarpie. Znajduje się w Olsztynie, przy ulicy 15 Dywizji. To atrakcyjna lokalizacja i komfortowe mieszkania. Jego realizację podzielono na kilka etapów. W pierwszym, łącznie wybudowane zostały tam 4 budynki.

Lokale, które w nich się znajdą mają zróżnicowaną powierzchnię, tak by zaspokoić szerokie oczekiwania klientów. Zaprojektowano słoneczne lokale mieszkalne o powierzchniach od 29 do 73 metrów kwadratowych z dużymi tarasami z widokiem na Stare Miasto.

Na wysokich parterach lokatorzy mają do dyspozycji przynależne do lokali duże tarasy z ogródkami. Budynek wyposażony został w przestronne windy, które dojeżdżają do lokali z poziomu garaży podziemnych. Pomyślano także o komórkach lokatorskich, wózkowniach i rowerowniach. Teren osiedla został ogrodzony. Nie zabrakło też miejsca do zabaw dla dzieci.

Chcąc się zrelaksować po dniu pracy lokalizacja OSIEDLA NA SKARPIE gwarantuje praktycznie bezpośrednie sąsiedztwo Lasu Miejskiego, największego w Europie kompleksu leśnego znajdującego się w granicach administracyjnych miasta. To także bliskość Jeziora Długiego, z okalającą je promenadą. To miejsce idealne na spacery, jogging i jazdę rowerem. W odległości 50 metrów znajduje się Łynostrada, czyli główny trakt rowerowy w Olsztynie, wiodąca atrakcja rowerowa przechodząca praktycznie przez cały Olsztyn. Daje to możliwość przemierzenia całego miasta od Brzezin aż po Las Miejski w otoczeniu terenów zielonych.

Osiedle na Skarpie jest bardzo dobrze skomunikowane z miastem. Można do niego dotrzeć z kilku stron ulicami: Artyleryjską, Gietkowską i Wyzwolenia. W pierwszym przypadku bez problemu dojedziemy do ul. Sielskiej i dalej do węzła obwodnicy Olsztyna. Mieszkania na Osiedlu Na Skarpie gotowe są już do odbioru.

Profesjonalny deweloper z nagrodami

Profesjonalizm Grupy Deweloperskiej Mak Dom potwierdzają liczne zdobyte dotychczas nagrody, wyróżnienia i certyfikaty. Świadczy o tym także przynależność do PZFD (Polski Związek Firm Deweloperskich). Osiągnięcia inwestycyjne, stawiają Mak Dom w jednym szeregu z liderami rynku. Nowe mieszkania oraz nowe domy z oferty Mak Dom to gwarancja najwyższej jakości, komfortu oraz bezpieczeństwa.

Atrybutami, które najlepiej określają dotychczasowe dokonania, są: solidność i nowoczesność. Właśnie takie cechy pojawiają się najczęściej w opiniach dotyczących naszej firmy. Aktualnie budujemy nowe mieszkania w Warszawie, Szczecinie, Lublinie, Olsztynie, Rzeszowie, Poznaniu, Krakowie oraz innych miastach Polski.

Bliższych informacji o mieszkaniach i warunkach sprzedaży można uzyskać dzwoniąc pod numer telefonu: (89) 721 10 10 lub pod adresem e-mail: olsztyn@makdom.pl

Materiał powierzony

Kompleksowa termomodernizacja szkoły w Bukwałdzie

Ponad 5,3 miliona złotych będzie kosztować kompleksowa termomodernizacja budynku Szkoły Podstawowej w Bukwałdzie. Gmina Dywity pozyskała na remont ponad 3,7 mln zł z Funduszy Norweskich. Inwestycja jest zaawansowana niemal w 60 procentach.

Daniel Zadworny, wójt gminy Dywity sprawdził w piątek 19 stycznia wspólnie z Kamilą Maszczak, kierowniczką referatu inwestycji gminnych UG Dywity, jak realizowana jest kompleksowa termomodernizacja budynku Szkoły Podstawowej w Bukwałdzie. – Jestem pod wrażeniem, bo inwestycja zaawansowana jest w niemal 60 procentach! – mówi wójt Daniel Zadworny. – Remont kapitalny budynku liczącego 200 lat przebiega bardzo sprawnie, a to dzięki zaangażowaniu wykonawcy – Przedsiębiorstwa Budowlanego WITKA, ale również pracownikom referatu inwestycji gminnych, inspektorowi nadzoru i dyrekcji szkoły. Mimo niesprzyjającej aury na budowie pracuje ostatnio od 25 do 35 osób. Wykonano już docieplenie ścian nadziemia i stropów, a także wymieniono całościowo stolarkę okienną, wzmocniono konstrukcję stropów i dachu, ułożono instalacje sanitarne i elektryczne, wykonano roboty wykończeniowe i wymieniono pokrycie dachu w budynku B. Na ukończeniu jest też odwiert pod pompę ciepła na 100 metrów. Koszt całej inwestycji to ponad 5,3 miliona złotych z czego ponad 3,7 miliona złotych udało się pozyskać gminie Dywity z tzw. Funduszy Norweskich. – Jeszcze tylko trochę czasu i cała społeczność szkoły w Bukwałdzie przeniesie się do nowoczesnego budynku na miarę XXI wieku – zapowiada wójt Daniel Zadworny.

Rajdowy finał WOŚP w Dąbrówce Wielkiej

Choć ogólnopolski finał WOŚP odbędzie się w niedzielę 28 stycznia, to w Dąbrówce Wielkiej rajdowa orkiestra zagrała z przytupem już 21 stycznia. Efekt jednodniowej imprezy z kierowcami rajdowymi to zebrane ponad 36 tysięcy złotych!

Wynik końcowy rajdowego finału WOŚP zaskoczył Jerzego Fortunę, który wspólnie z synem Radkiem jest pomysłodawcą wydarzenia. – W poprzednich 3 edycjach udało się uzbierać niecałe 60 tys. zł, a w tym roku, dzięki wspaniałym i zaangażowanym uczestnikom wydarzenia, zebraliśmy ponad 36 tysięcy – mówi Jerzy Fortuna, który jest właścicielem „Toru u dziadka" w Dąbrówce Wielkiej, gdzie odbyła się impreza. Na imponujący wynik złożyły się środki z licytacji przejazdów z rajdowcami, voucherów, sprzedaży

cegiełek, wrzutek do puszek, czy licytacji koszów z pyszną, swojską żywnością. Wielkie słowa podziękowania należą się pomysłodawcom, ale także mieszkańcom Dąbrówki Wielkiej oraz wszystkim partnerom i sponsorom wydarzenia. W niedzielę 28 stycznia WOŚP będzie rozbrzmiewał w całej gminie Dywity m.in. w samych Dywitach, w Kieźlinach, na Osiedlu Sterowców, w Tuławkach, czy Bukwałdzie. Szczegółowe informacje znajdziecie na profilu facebookowym WOŚP Dywity.

Inscenizacja bitwy napoleońskiej w Barkwedzie

Huk armat, walka wręcz wojsk francuskich z rosyjsko-pruskimi o przeprawę na Łynie, a potem biesiada przy ognisku – taki jest plan „Pikniku Napoleońskiego" w Barkwedzie, który odbędzie się 3 lutego 2024 roku, a więc dokładnie 217 lat po bitwie z 1807 roku.

Udział w inscenizacji zapowiedziało ponad 100 rekonstruktorów z całej Polski (Warszawa, Gdańsk, Grudziądz, Lidzbark Warmiński, Dobre Miasto, Kłodzko, Mątki), ale również z Estonii i Łotwy. Całe wydarzenie rozpocznie się o godz. 9:00 w Jonkowie, gdzie odbędzie się zbiórka, apel i oddana zostanie salwa armatnia na cześć wizyty Napoleona w tym miejscu w 1807 roku. Następnie rekonstruktorzy wymaszerują z Jonkowa przez Polejki do Barkwedy, a po drodze zaplanowane są widowiskowe potyczki oddziałów. Po pokonaniu 7,5 kilometra, około godz. 11:30 rekonstruktorzy pojawią się przy świetlicy wiejskiej w Barkwedzie, gdzie odpoczną przed bitwą i będą wykonywać ładunki. Sama inscenizacja historyczna bitwy o przeprawę na Łynie rozpocznie się około godz. 13:00 na łące między zabytkową aleją drzew, grodziskiem i zabytkowym cmentarzem. Po bitwie planowany jest piknik napoleoński przy świetlicy wiejskiej przy słynnej „barkwedzkiej zalewajce". Będzie też ognisko z kiełbaskami, kawa i herbata. Rekonstruktorzy zaprezentują musztrę, umundurowanie, uzbrojenie oraz różne ciekawostki dotyczące poszczególnych armii. Każdy będzie mógł dotknąć broni ręcznej z epoki napoleońskiej, czy wykonać pamiątkowe zdjęcie. Ze swoim namiotem promocyjnym wystawią się też Wojska Obrony Terytorialnej.

Przedsięwzięcie ma promować powiat olsztyński, gminę Dywity, Szlak Napoleoński na Warmii oraz sam Szlak Świętej Warmii jako ważne produkty turystyczne naszego regionu.

– Wydarzenie będzie w atrakcyjny sposób popularyzować wiedzę o lokalnej historii oraz integrować lokalną społeczność – mówi Andrzej Abako, starosta olsztyński.

– To także zacieśnienie współpracy pomiędzy powiatem, a gminami Dywity, Jonkowo i sołectwami, przez które przechodzi Szlak Napoleoński – dodaje Daniel Zadworny, wójt gminy Dywity. – Jest to też nawiązanie do wcześniejszych edycji imprezy, które odbyły się w 2018, 2019 i 2022.

Organizatorami imprezy są: gmina Dywity, powiat olsztyński, sołectwo Barkweda, GOK Jonkowo, Grupa Rekonstrukcji Historycznej 21. Batalion Fizylierów, OSP Brąswałd, SP im. Tadeusza Kościuszki w Jonkowie i Klub Jeździecki „U Doktorka", którego właściciel, dr Tomasz Kardacz, użyczył nieodpłatnie miejsca pod bitwę i parkingi.

Nowoczesna karetka dla małych pacjentów

Marszałek województwa przekazał Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Olsztynie nowoczesną karetkę neonatologiczną. Specjalistyczny pojazd do przewozu najmłodszych pacjentów kosztował ponad 1,6 miliona złotych.

Ambulans neonatologiczny służy do transportu noworodków i wcześniaków. A w sytuacjach, których wymaga tego stan zdrowia, również niemowląt do ukończenia pierwszego roku życia.

Karetka typu „N" przewozi dzieci pomiędzy szpitalami – do ośrodków o wyższej referencyjności. W skład zespołu medycznego wchodzą: lekarz specjalista (neonatolog, anestezjolog), pielęgniarka (neonatologiczna, anestezjologiczna) oraz kierowca. Ambulans dla maluszków jest wyposażony m.in. w inkubator, kardiomonitor, defibrylator, respirator, ssak i zestaw pomp infuzyjnych.

– Karetka, którą przekazaliśmy stacji pogotowia, to mały szpital – mówi Marcin Kuchciński, marszałek województwa. – Jest nie tylko bardzo dobrze wyposażona, ale też zapewnia większą przestrzeń dla medyków, umożliwiając im swobodniejszy dostęp do dziecka i wykonanie przy nim niezbędnych czynności ratujących życie. Poza tym, dzięki pneumatycznemu zawieszeniu i systemowi amortyzacji, doskonale tłumi wstrząsy inkubatora, co zapewnia duży komfort małym pacjentom. Chciałoby się powiedzieć, żeby była w użytku jak najrzadziej, ale jeśli zostanie wezwana – niech służy maluszkom i ratownikom jak najlepiej.

W naszym województwie funkcjonują dwa zespoły transportu neonatologicznego – olsztyński i elbląski. W razie potrzeby zespoły realizują wyjazdy poza swój rejon, jak również poza granice województwa.

Na zakup przekazanego ambulansu wraz z inkubatorem i wyposażeniem samorząd województwa przeznaczył 1,5 mln zł. Pozostałą kwotę stanowiły środki Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego. Natomiast przebudowa części budynku magazynowo-warsztatowego WSPR na magazyn leków została w całości sfinansowana ze środków samorządu województwa i wyniosła prawie 984 tys. zł.

Zimowe atrakcje w czasie ferii

Na Warmii i Mazurach trwają ferie zimowe. Nie trzeba wyjeżdżać, by ten czas spędzić ciekawie. Bogatą ofertę przygotowały jednostki kultury samorządu województwa.

– Zimowe ferie są idealnym czasem, aby nasza młodzież mogła odkrywać nowe pasje i rozwijać swoje talenty – mówi Marcin Kuchciński, marszałek województwa. – W programie znajdziemy warsztaty twórcze, teatralne, lekcje sztuki oraz spotkania edukacyjne. Te działania nie tylko rozwijają wyobraźnię i kreatywność, ale również uczą pracy zespołowej, samodzielności i odpowiedzialności. Zachęcam wszystkich do skorzystania z tej wyjątkowej oferty i spędzenia wolnego czasu w sposób aktywny, twórczy i rozwijający.

Teatr im. Stefana Jaracza w Olsztynie również zaprasza wypoczywających. Przygotował specjalne zniżki na bilety oraz wystawę, którą koniecznie trzeba zobaczyć. „Kapsuła Czasu" przeniesie wszystkich zwiedzających do różnych momentów z historii teatru, miasta i regionu. Poznaj setki twarzy i spójrz w oczy tych, których już nie ma, i tych, którzy nadal tworzą teatr: montażystów, rekwizytorów, butaforów, krawców czy charakteryzatorów.

Bogatą ofertę przygotowały ponadto nasze muzea. Muzeum Budownictwa Ludowego w Olsztynku zaprasza na codzienne zajęcia, podczas których nie zabranie warsztatów rękodzielniczych, opowieści regionalnych i odkrywania skarbów przeszłości.

Warsztaty rękodzielnicze i lekcje muzealne organizuje także Muzeum Kultury Ludowej w Węgorzewie. Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie oraz jego oddziały proponują, by ferie były czasem aktywności plastycznej, spacerów poświęconych dzikim zwierzętom oraz odkrywaniu tradycji regionalnych, w tym tych karnawałowych. A jeśli nie byliście w Muzeum Bitwy pod Grunwaldem, ferie są doskonałą okazją, by to nadrobić. Obowiązuje specjalna cena biletów, bezpłatne pokazy w muzealnym kinie i dodatkowe atrakcje.

I jeszcze oferta Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Olsztynie. Najmłodsi mają do wyboru atrakcje przygotowane przez „Piątkę – bibliotekę dzieci i młodzieży" i „Muzotekę", w tym zabawy konstrukcyjne, plastyczne, teatralne, gry na konsolach, zmagania sportowe, a do tego seans filmowy czy taneczne pląsy.

Kopernik w obiektywie – warto robić zdjęcia

Samorząd województwa warmińsko-mazurskiego ogłasza nabór do konkursu fotograficznego pn. „Szlak Kopernikowski w obiektywie". Pula nagród wynosi 10 tys. zł.

– To już trzecia edycja fotograficznej rywalizacji, pierwotnie inspirowana wielkimi rocznicami narodzin i śmierci wielkiego astronoma, jakie z rozmachem świętowaliśmy w roku ubiegłym – mówi marszałek Marcin Kuchciński. – Na Warmii, Mazurach i Powiślu jest wiele inspirujących pamiątek po Mikołaju Koperniku, funkcjonuje drogowy szlak turystyczny upamiętniający postać i jego związki z regionami, w których został wytyczony. I taki jest cel konkursu – promocja Szlaku Kopernikowskiego, popularyzacja obiektów i miejsc związanych z życiem i działalnością astronoma. Nie zapominajmy o tej wielkiej spuściźnie.

Do konkursu można zgłaszać fotografie (max. 5) przedstawiające obiekty i miejsca związane z życiem i działalnością Mikołaja Kopernika na Szlaku Kopernikowskim, który znajduje się w województwie warmińsko-mazurskim. Prace nie powinny ukazywać wizerunków osób, chyba że osoby te stanowią jedynie szczegół całości takiej jak zgromadzenie, krajobraz czy impreza publiczna.

Fotografia może być poddana obróbce cyfrowej, która nie modyfikuje w znacznym stopniu faktycznego obrazu przedstawianego obiektu czy miejsca. Moment wykonania zdjęcia jest ograniczony do dwóch lat wstecz od daty jego ogłoszenia.

Nagrody:
I miejsce – 5 tys. zł brutto,
II miejsce – 3 tys. zł brutto,
III miejsce – 2 tys. zł brutto.

Termin składania prac:
19.02.2024-31.05.2024 roku.

Regulamin konkursu i szczegóły na stronie www.warmia.mazury.pl

Olsztyn, mimo że jest miastem wojewódzkim, obszarowo jest małą mieściną, ale za to bardzo trudną do pokonania przede wszystkim samochodem. Często jadąc rowerem i mając dobrą kondycję, z jednego krańca na drugi można przejechać w ciągu 20-30 minut, autem niestety między godzinami szczytu trzeba stracić około 40 minut, a w godzinach, kiedy ludzie wychodzą, albo idą do pracy, godzinę a nawet więcej.

Na każdym kroku coś nie gra

Któregoś razu, gdy próbowałem dostać się z Zatorza na Pieczewo, miałem mnóstwo czasu, aby zastanowić się dlaczego tak się dzieje. Muszę z całą stanowczością stwierdzić, że olsztyński układ komunikacyjny jest dostosowany do ruchu jaki panował na miejskich ulicach dwadzieścia, trzydzieści lat temu. W tamtych czasach z Jakubowa na Nagórki można było dotrzeć w 15-20 minut. Gdzie tkwi przyczyna? Między innymi w dużej liczbie pojazdów oraz w źle zsynchronizowanej sygnalizacji na skrzyżowaniach.

Na światłach traci się bardzo dużo czasu, nawet jak nie ma dużego ruchu. Do tego dochodzi duża liczba przejść dla pieszych i niestety wąskie gardło, czyli tory kolejowe przebiegające prawie przez środek miasta, a do ich pokonania kierowcy mają praktycznie 4 przejazdy nad lub pod torami. Zapychanie się ulic to również zasługa urbanistów, którzy całkowicie wykluczyli ruch pojazdów na Starym Mieście i w jego sąsiedztwie, aż do nowego ratusza. Czy ktoś liczył ile ulic prowadzi do największych sypialni Olsztyna? Dokładnie trzy i jeden zjazd z obwodnicy. Dojazd do innych mniejszych dzielnic jest jeszcze gorszy, bo praktycznie połączone są one z centrum pojedynczymi ulicami i to niby nic, ale bardzo utrudnia poruszanie się po mieście.

Teraz, zimą wystarczy trochę śniegu, deszczu i mrozu i na ulicach mamy ślizgawicę. Gdy wystąpi ona rano, albo w godzinach powrotów do domu, miasto staje się nieprzejezdne, a drogowcy nic nie zrobią, bo na zakorkowane ulice wyjechać nie można i kogo wtedy winić? Tych ostatnich, pogodę czy wszystkich świętych? Czy można to zmienić? W najbliższych latach na pewno nie! Trzeba po prostu uzbroić się w cierpliwość. Można też wybudować sporo nowych parkingów i usprawnić komunikację miejską, wtedy duża część kierowców będzie korzystała z autobusów lub tramwajów. Pewnie mój adwersarz Andrzej napisze, że znowu się czepiam, ale on z dala jest od tego typu problemów, bo nie jest kierowcą i nie musi stać w korkach.

Jak tak jechałem, patrzyłem co się dzieje pod dużymi sklepami z parkingami, na kolejki pod parkometrami. Patrzyłem również na tych ludzi, co najpierw idą po bilecik, a potem na zakupy. To nie jest usprawnianie dotarcia do placówek handlowych, to jest utrudnianie życia, co w pewnym stopniu ma również wpływ na zakorkowane ulice, nie wiem jaki, ale czuję to przez skórę, że tak jest, choćby dlatego, że sam często zamiast zrobić zakupy w jakimś dużym sklepie, gdy zobaczę parkometr, to jadę dalej szukać innego.

Jacek Panas

REKLAMA

Sam, Jacku, to sprawdziłeś, że łatwiej i szybciej jest poruszać się po Olsztynie rowerem. Zachęcają do tego nie tylko względy ekologiczne, ale także dość liczne w naszym mieście trasy rowerowe. Ruch na nich, niestety nie jest zbyt duży i nie mam tu na myśli okresu zimowego. Jeździmy na rowerach raczej rekreacyjnie, chociaż znam kilku zapaleńców, wykorzystujących ten sposób poruszania się po mieście, bez względu na porę roku.

Punkt widzenia

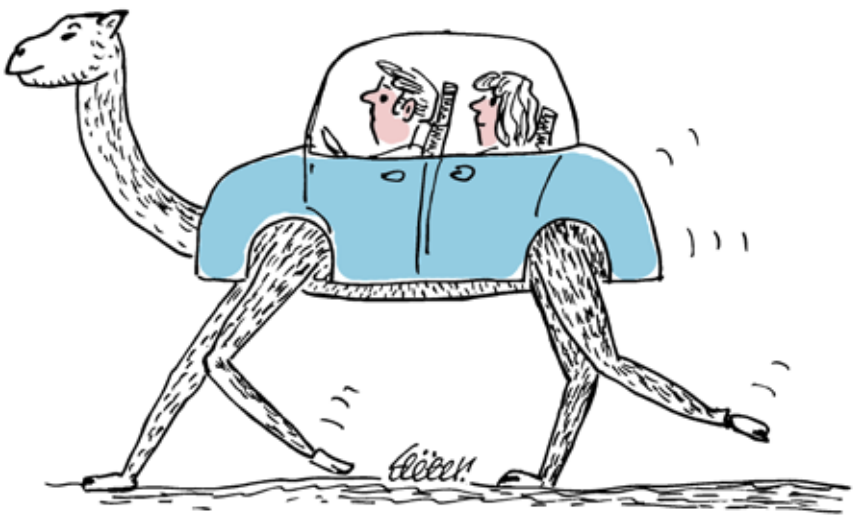

Rys. Zbigniew Piszczako

Nie mogę się zgodzić z Twoim stwierdzeniem, że olsztyński układ komunikacyjny jest dostosowany do ruchu jaki panował na miejskich ulicach dwadzieścia czy trzydzieści lat temu. Naprawdę nie widzisz, że to jest zupełnie inne miasto? Powstały nowe dzielnice, zmieniła się zabudowa, a wraz z nią układ komunikacyjny. Powiększyła się liczba mieszkańców, a tym samym wzrosła ilość samochodów na drogach. To chyba normalna kolej rzeczy. Sam to zresztą przyznajesz. Co do synchronizacji, sprawa wydaje się logicznie prosta. Nie raz stałem (oczywiście jako pasażer) w korku przed światłami, bo nie da się ich przejechać w szybszym tempie. Wydłużenie lub skrócenie czasu przejazdu spowoduje przecież jeszcze większe korki. Ciekawe jakbyś rozwiązał ten problem? Natężenie ruchu nie jest zawsze ściśle związane z określona porą dnia. Często wpływ na to mają także warunki atmosferyczne.

Jak zwykle oberwało się także pieszym. Twierdzisz, Jacku, że za dużo jest przejść. Są głównie przy skrzyżowaniach, przy przystankach, czasami w miejscach ułatwiających dojście do większych sklepów. Nie zapominaj, że pieszymi w duże mierze są osoby starsze, dla których przemieszczanie się jest pewnego rodzaju wysiłkiem. Chyba zawsze łatwiej jest dojechać niż dojść. Rozbawiłeś mnie trochę, winiąc za zły (Twoim zdaniem) układ komunikacyjny, tory kolejowe. Może masz jakiś pomysł na rozwiązanie tego „problemu"?

Przywrócenie pełnego i nieograniczonego ruchu pojazdów na Starym Mieście, nie rozwiąże żadnych problemów komunikacyjnych Olsztyna, a zapcha samochodami skutecznie ten rejon. W okolicy starówki przydałby się, oczywiście, jakiś dodatkowy parking, ale jest to temat, który dość regularnie powraca, nie tylko w okresie wakacyjnym. Po prostu nie ma tam terenu pod taką zabudowę.

Kolejna poruszana przez Ciebie, Jacku, sprawa, to dojazd z centrum do Jarot i Nagórek. Piszesz, że są trzy trasy i jeden zjazd z obwodnicy. To prawda, ale gdzie i jak poprowadziłbyś kolejną ulicę dojazdową do tych dzielnic? Samo narzekanie nic nie da. Tym bardziej szukanie winnych. Podczas ostatniej śnieżycy (dwa tygodnie temu), tak sypnęło, że cały komunikacyjny Olsztyn po prostu stanął. Ciągle mi wypominasz, że nie jestem kierowcą, więc mam inny punkt widzenia. Ale ja w tym wszystkim uczestniczę jako pasażer. Stoję w korkach, na światłach, korzystam z miejsc parkingowych. To nie jest tylko domena kierowców.

I na koniec parkometry. To nie tylko opłata za miejsce parkingowe. Gdyby ich nie było, nie miałbyś szansy zaparkowania samochodu. Wiele sklepów z parkometrami jest na osiedlach i gdyby nie one, ich mieszkańcy zajęliby wszystkie miejsca. Przejedź się kiedyś wieczorem w okolice sklepów, gdzie nie ma parkometrów i spróbuj zaparkować. Powodzenia.

Andrzej Zb. Brzozowski

REKLAMA

Porady spod paragrafu

Mirosław Rogalski

Dowody osobiste do wymiany

Po osiągnięciu pełnoletniości każdy obywatel powinien posiadać ważny dowód tożsamości. To przecież podstawowy dokument niezbędny przy załatwianiu spraw życia codziennego. Nie można bez niego załatwić niczego w urzędzie, w banku, przy zakupie towarów sprzedawanych jedynie osobom pełnoletnim. Bez ważnego dowodu osobistego nie odbierzemy listu na poczcie, nie będziemy mogli otrzymać przekazu pieniężnego od listonosza, nie wejdziemy na pokład samolotu lub statku. Banki ostrzegają swoich klientów, że gdy skończy się termin ważności dokumentu, bez ważnego dowodu osobistego, grozi każdemu założenie blokady na konto bankowe i ograniczenie dostępu do pieniędzy.

Przybywa nam lat i zmieniamy się. Dlatego co jakiś czas dowód osobisty tracący swą ważność wypada wymienić. W tym roku swoista kumulacja, musi to zrobić prawie 3 miliony polskich obywateli. To ważne, bo za legitymowanie się nieaktualnym dokumentem grozi kara, nawet 5000 zł. Wyrobienie nowego dowodu trwa do miesiąca. Lepiej zatem nie czekać z tym do ostatniego dnia. Warto pamiętać, by zgłosić się do urzędu najwcześniej jak to możliwe, by nie przyszło nam posługiwać się nieważnym dokumentem.

W roku 2024 w wiek pełnoletności wchodzą urodzeni w 2006 roku. Oni już zapewne ustawili się w kolejce po swój pierwszy dowód osobisty. Natomiast osoby z rocznika 1996, które osiągnęły pełnoletność w 2014 roku, mają obowiązek w tym roku po raz pierwszy wymienić stary dowód na nowy. Ten obowiązek dotyczy również wszystkich obywateli, którym z różnych powodów 10 lat temu wydano nowe dokumenty. Niezależnie od tego ile mają lat, w tym roku czeka ich kolejna wymiana dowodów osobistych. Od tej powinności zwolniona jest nieliczna grupa seniorów, którzy nie wybierają się w podróż za granicę, a którzy termin ważności dowodu osobistego mają „NIEOZNACZONY".

Aby wymienić dowód osobisty na nowy wystarczy stawić się w dowolnym urzędzie gminy, do którego nam najbliżej. Uczynić to wypada najpóźniej 30 dni przed terminem utraty ważności dowodu, by złożyć swój podpis oraz odcisk palca. Powinniśmy dostarczyć wypełniony wniosek o wydanie nowego dowodu osobistego, złożyć również dotychczasowy dokument oraz kolorowe zdjęcie do dowodu, wykonane w studiu fotograficznym.

Ekwiwalent za urlop

Urlop wypoczynkowy jest niezbywalnym przywilejem pracownika. To bardzo ważne. I dlatego urlopu nie można się zrzec. Prawo pracy nakazuje bowiem, by wolne od pracy dni sukcesywnie wykorzystywać. Jedynie z powodu wygaśnięcia stosunku pracy za niewykorzystany urlop można pobrać ekwiwalent. Tak postępuje się, gdy strony pod żadnym pozorem nie planują kontynuowania współpracy na dotychczasowych zasadach.

Natomiast, gdy pracownik i pracodawca w jakimś stopniu zamierzają kontynuować współpracę to nie wypłaca się ekwiwalentu, a wykorzystanie urlopu następuje w kolejnym okresie zatrudnienia. Tak wypada postąpić, pod warunkiem, że owa kontynuacja będzie u tego samego pracodawcy, a nowa umowa zostanie podpisana bezpośrednio po rozwiązaniu lub wygaśnięciu poprzedniego porozumienia. Powtórzmy zatem, że jedynie z powodu jednoznacznego rozwiązania umowy o pracę, można (wręcz trzeba) za niewykorzystany urlop wypłacić pieniądze, bo w takiej sytuacji wypłata ekwiwalentu urlopowego jest obowiązkiem każdego pracodawcy.

Nie ma zatem żadnej możliwości wypłaty ekwiwalentu w zamian za to, że pracownik nie pójdzie na urlop. Takie praktyki są niezgodne z prawem pracy i godzą w podstawowe prawa pracownicze.

W tych sprawach niekiedy próbuje się uruchomić tzw. porozumienie trójstronne, w którym występują trzy strony: pracownik, dotychczasowy pracodawca oraz przyszły pracodawca. To nie takie proste, bo przepisy prawa pracy nie przewidują przeniesienia urlopu pomiędzy dwoma podmiotami. Stąd też taka praktyka może zostać podważona podczas kontroli przez Państwową Inspekcję Pracy.

Dotkliwa kara za brak OC

Od właścicieli wszelkich pojazdów mechanicznych (motocykli, ciężarówek, ciągników, autobusów, samochodów osobowych itp.) wymagane jest posiadanie ważnego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Ostatnio obowiązkowe opłaty wzrastają dwukrotnie w roku, wraz ze wzrostem płacy minimalnej. Dlatego od początku roku ponownie wzrosły kwoty ubezpieczenia, a także znacznie wzrosły kary za nieopłacenie składki OC na czas.

Najwyższe kary czekają na właścicieli największych pojazdów – autobusów i ciężarówek. To nawet trzykrotność minimalnej płacy. W stosunku do właścicieli samochodów osobowych kara za brak ważnego OC wynosi 200 proc., a w przypadku motocykli – 1/3 minimalnej pensji. Tyle płaci się za jazdę bez ubezpieczenia dłużej niż 2 tygodnie.

Zgodnie z Ustawą o Ubezpieczeniach obowiązkowych osoby, które miały przerwę w ciągłości ubezpieczenia od 4 do 14 dni, zapłacą 50 proc. maksymalnej kary. Kierowcy, którzy spóźnią się z opłaceniem składki tylko trzy dni, zapłacą 20 proc. podstawowej stawki.

W sumie w ten sposób niefrasobliwy właściciel pojazdu osobowego może „zapracować" na karę od 1700 zł do nawet 8490 złotych. Po 1 lipca 2024 roku, po ponownym wzroście opłat, kara za brak aktualnego OC będzie jeszcze bardziej bolesna i wyniesie nawet 8600 złotych.

Mieszkanie w spadku

Otrzymanie mieszkania w spadku po najbliższych wiąże się z koniecznością dopełnienia wielu formalności. Spadkobierca musi w pierwszej kolejności nabyć prawnie spadek, następnie uiścić podatek lub złożyć stosowanie oświadczenie, które zwolni go z obowiązku podatkowego. Jest bowiem tak, że tzw. grupa zerowa jest zwolniona z podatku od spadków i darowizn, ale żeby zwolnienie było skuteczne, spadkobiercy muszą zgłosić nabycie spadku na formularzu SD-Z2 w ciągu 6 miesięcy od dnia nabycia spadku.

Przy wykonywaniu tych czynności trzeba pamiętać, że zgodnie z polskim prawem otrzymać spadek można: na drodze dziedziczenia ustawowego lub zgodnie z testamentem. Dziedziczenie testamentowe ma zawsze pierwszeństwo. Jednak osoby, które zostały pominięte w testamencie lub otrzymały niższą część spadku, mogą ubiegać się o tzw. prawo do zachowku.

Aby skutecznie przejąć spadkowe mieszkanie, w pierwszej kolejności należy rozpocząć procedurę nabycia spadku. Może odbyć się to w sądzie (jeśli między spadkobiercami nie ma zgody) lub u notariusza (jeśli spadkobiercy są zgodni co do podziału spadku). Po uprawomocnieniu się postanowienia sądu lub uzyskaniu aktu poświadczenia dziedziczenia od notariusza, spadkobierca, który otrzymał nieruchomość, składa wniosek do sądu rejonowego o wpis prawa własności do księgi wieczystej.

Podatek od sprzedaży spadkowego mieszkania

Obowiązek podatku dochodowego od zbycia mieszkania otrzymanego w spadku może pojawić się, jeżeli zdecydujemy się na sprzedaż odziedziczonej nieruchomości. Jednakże zgodnie z przepisami nieruchomość otrzymaną w spadku możemy sprzedać bez konieczności zapłaty podatku, jeżeli od roku nabycia nieruchomości upłynęło 5 lat.

Podatku od zbycia mieszkania ze spadku nie zapłacimy również wtedy, gdy środki uzyskane ze sprzedaży nieruchomości przeznaczymy na własne cele mieszkaniowe. Musimy zadeklarować, że w ciągu 3 lat od sprzedaży mieszkania uzyskane pieniądze wykorzystamy na wyremontowanie nieruchomości, jej przebudowę lub nabycie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu. Ważnym warunkiem jest złożenie w odpowiednim czasie w urzędzie skarbowym deklaracji o zamiarze skorzystania z takiej ulgi. Uczynić to należy w ciągu 6 miesięcy od prawomocnego nabycia spadku.

OLSZTYN O!GRÓD Z NATURY olsztyn.eu

JESTEŚMY NA: facebook.com/olsztyn.eu youtube.com/wwwolsztyneu instagram.com/miastoolsztyn

To edukacyjne wizytówki naszego miasta!

Przedstawiciele czterech olsztyńskich szkół zostali wyróżnieni zaszczytnym tytułem Złotej Szkoły w prestiżowym rankingu „Perspektyw". Podczas spotkania w Urzędzie Miasta zdradzili, jakie mają recepty na sukces.

Prezydent Olsztyna spotkał się z dyrektorami oraz uczniami czterech szkół, które zostały wysoko ocenione w rankingu „Perspektyw": dwóch techników – Chemika i Ekonomika – oraz dwóch liceów – II LO i XII LO. Te placówki ulokowały się na czołowych miejscach w województwie i wysokich miejscach w Polsce, jednocześnie zdobywając tytuły Złotych Szkół.

– Jestem dumny z tego, że Państwa placówki reprezentują tak wysoki poziom – mówił prezydent Olsztyna, Piotr Grzymowicz. – Jesteście wizytówkami naszego miasta i regionu. Dziękuję za wysiłek i zaangażowanie jakie wkładacie w edukację.

Ranking „Perspektyw" to aktualizowana co roku rzetelna informacja o jakości pracy najlepszych liceów i techników w Polsce. W przypadku Rankingu Liceów na ogólną pozycję szkoły składają się wyniki maturalne (z egzaminów obowiązkowych i dodatkowych) oraz sukcesy w olimpiadach wymienionych w komunikacie Centralnej Komisji Egzaminacyjnej. Technika są dodatkowo (oprócz wyników maturalnych i olimpijskich) pozycjonowane poprzez osiągnięcia w egzaminach zawodowych.

– Chyba dla nikogo z nas ranking „Perspektyw" nie jest celem samym w sobie, to właściwie miły efekt uboczny naszej pracy – mówił Krzysztof Wiśniewski, dyrektor II Liceum Ogólnokształcącego. – Jednak fakt, że wysokie noty się powtarzają latami, potwierdza, że zmierzamy we właściwym kierunku.

Jak podkreślają przedstawiciele wyróżnionych placówek, naturalnym jest, że każda szkoła ma mocne i słabe strony.

– Skupiamy się na tym, żeby te mocne rozwijać, a słabe poprawiać – mówił dyrektor Zespołu Szkół Ekonomicznych, Stefan Procyk.

– Zawsze podkreślałem, że nasza szkoła nie jest trudna, ale jest wymagająca. I najważniejsze jest to, żeby wciąż się rozwijać i w całym procesie kształcenia mieć na uwadze co należy poprawić z każdym rokiem.

Dyrektorzy zgadzają się, że takie wyniki w rankingach to wspólna praca obu stron – uczniów i kadry nauczycielskiej. Ważny jest też klimat w szkole.

– Dużo rozmawiamy, uczniowie często przekonują mnie do różnych pomysłów i nawet jeśli nie na wszystkie mogę się zgodzić, to i tak cieszę się, że są chętni do tych dyskusji – mówi dyrektor Zespołu Szkół Chemicznych i Ogólnokształcących, Iwona Godlewska. – Nie ukrywam też, że w naszej szkole istotnym elementem jest laboratorium, w którym mamy sprzęt za miliony złotych. W takich warunkach łatwiej się uczyć i zdobywać wiedzę.

A jaki jest ten najbardziej skuteczny przepis na szkołę?

– To ludzie – nie ma wątpliwości dyrektor Uniwersyteckiego XII Liceum Ogólnokształcącego, Dorota Linkiewicz. – Ludzie z pasją i radością nauczania i uczenia się.

W podobnym tonie wypowiadali się uczniowie, którzy wzięli udział w spotkaniu.

– W podstawówce nie byłem takim dobrym uczniem, ale teraz mam takich nauczycieli, którzy sprawiają, że chcę się uczyć – mówi Mateusz Winnicki, uczeń XII LO w Olsztynie. – Nauczyciele potrafią nas zainteresować, a my nie odkładamy nic na później, staramy się temat zrozumieć, a nie kuć na blachę – dodaje Karolina Hofman z Zespołu Szkół Chemicznych i Ogólnokształcących.

Atmosfera, pomoc, życzliwość oraz otwartość nauczycieli – to według uczniów najważniejsze elementy sukcesu.

– Sukces tkwi w tym, żeby uczyć praktycznie, a nie tylko teoretycznie – wspomina Igor Szuk z Zespołu Szkół Ekonomicznych. – Mnie do tego liceum zniechęcano, słyszałem, że będzie ciężko i lepiej wybrać inne. Cieszę się, że nie posłuchałem tych rad i zdecydowałem się na dwójkę – mówi Krzysztof Filak z II LO.

Z rankingiem szczegółowo można zapoznać się na stronie miesięcznika „Perspektywy" – www.perspektywy.pl.

Jeszcze przez ponad tydzień – do 4 lutego – olsztyńscy uczniowie będą cieszyć się wolnym od nauki. Sprawdź, jakie propozycje na trwające ferie mają olsztyńskie instytucje: www.olsztyn.eu

Wspólna praca uczniów, nauczycieli oraz dyrekcji szkół przynosi wymierne efekty. Cztery olsztyńskie placówki zdobyły tytuły Złotych Szkół, zajmując czołowe miejsca w prestiżowym rankingu

Obwodnica – wspólna sprawa!

Projektant obwodnicy jednoznacznie wskazał, że wariant postulowany przez władze Olsztyna i szerokie grono społeczników jest najkorzystniejszy. O konieczności ponownego przeanalizowania wyboru przebiegu obwodnicy dyskutowano w ratuszu z parlamentarzystami.

– W piśmie, które otrzymaliśmy 15 grudnia od firmy Trakt, projektanta północnej obwodnicy Olsztyna, wyraźnie, jednoznacznie wskazane jest jedno z rozwiązań wariantu północno-wschodniego obwodnicy jako najkorzystniejsze – mówił podczas spotkania w olsztyńskim ratuszu prezydent Olsztyna, Piotr Grzymowicz. – Nie mogę więc zrozumieć dlaczego komisja oceny projektów inwestycyjnych, działająca przy GDDKiA, chce realizować wariant północno-zachodni? Dlaczego Generalna Dyrekcja ma odmienne zdanie od projektanta?

Społecznicy zebrani w ratuszu działania GDDKiA nazywają wprost irracjonalnymi. I przekonują, że postulowany przez dyrekcję wariant bezpowrotnie zniszczy cenne przyrodniczo tereny i będzie tragiczny dla zwierząt. Dodatkowo społecznicy mają też wątpliwości co do przekazanych danych geologicznych i hydrologicznych.

– Rzuca nam się pewna nieścisłość i niespójności – mówi Wojciech Biedrzyński z fundacji Nexus. – GDDKiA wskazuje, że nie przewiduje się oddziaływania inwestycji na Główne Zbiorniki Wód Podziemnych, ale nie ma tam pełnej informacji o technicznych elementach analizy, nie podano informacji o kluczowym zbiorniku Wadąg.

Z kolei władze miasta do tych argumentów dodają kolejne, zaznaczając, że dyrekcja nie wzięła pod uwagę natężenia ruchu na kluczowych skrzyżowaniach w mieście.

– Obwodnica północno-wschodnia znacząco poprawiłaby komfort przemieszczania się po Olsztynie, a niestety wariant zachodni doprowadzi wręcz do zwiększenia natężenia ruchu w stolicy Warmii i Mazur – dodaje prezydent Grzymowicz. – To jest niezgodne z programem „100 obwodnic", w którym napisano, że drogi te mają podwyższać poziom jakości życia w miastach, które omijają.

I dlatego gmina Olsztyn, wraz ze społecznikami rekomenduje modyfikację wariantu wschodniego, która zakłada wyburzenie tylko jednego, a nie 15 budynków mieszkalnych i dużo mniejszą ingerencję w las miejski i ogrody działkowe.

Władze w Olsztynie nie ustają w próbie zmiany decyzji Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w sprawie poprowadzenia obwodnicy miasta. Społecznicy i projektant trasy także wskazują na wschodni wariant jako najkorzystniejszy.

Na spotkanie z przedstawicielami Urzędu Miasta przyszło trzech z 14 zaproszonych parlamentarzystów – Maciej Wróbel (KO), Stanisław Gorczyca (KO) oraz Janusz Cieszyński (PiS). Wszyscy zaznaczyli, że należy ponownie usiąść do dyskusji nad wybranym wariantem.

Temat poprowadzenia obwodnicy Olsztyna po wschodniej stronie miasta został także poruszony podczas 2. posiedzenia Warmińsko-Mazurskiego Zespołu Parlamentarnego.

Nowa atrakcja Planetarium na zakończenie Roku Kopernika

Grawitometr – taka atrakcja jest już dostępna w Olsztyńskim Planetarium. Prezentacja niezwykłego urządzenia odbyła się podczas oficjalnego zakończenia Roku Mikołaja Kopernika w stolicy Warmii i Mazur.

Rok Kopernika przeszedł do historii. W Olsztyńskim Planetarium i Obserwatorium Astronomicznym odbyło się podsumowanie miejskich obchodów urodzin wielkiego astronoma i mieszkańca Olsztyna. Zaprezentowana została też nowa atrakcja – grawitometr.

– Grawitometr to urządzenie służące do pomiaru wysokości skoku na różnych planetach Układu Słonecznego – tłumaczy prezydent Olsztyna, Piotr Grzymowicz. – Warto podkreślić, że w rocznicowe obchody aktywnie włączyli się olsztyńscy uczniowie, w szczególności z Zespołu Szkół Elektronicznych i Telekomunikacyjnych, którzy wykonali ten niesamowity przyrząd. To już kolejny, po wadze planetarnej, instrument wykonany przez młodzież.

Urządzenie zostało zbudowane na podstawie wagi magazynowej, mikrokontrolera z autorskim programem oraz minikomputera z systemem Windows do wizualizacji danych na ekranie telewizora. Oprogramowanie wskazuje moment, w którym należy oddać skok, a po wykonaniu skoku wyświetla wynik na ekranie.

Spotkanie było wzbogacone filmem „Jak budowano za czasów Mikołaja Kopernika" przygotowanym przez Zespół Szkół Budowlanych oraz pokazem możliwości nowego systemu projekcyjnego „Sky Explorer".

OLSZTYN O!GRÓD Z NATURY
URZĄD MIASTA OLSZTYNA
Biuro Prezydenta Miasta i Dialogu Obywatelskiego
Jana Pawła II 1, 10-101 Olsztyn
89 527-35-39, 89 527-31-11 w. 419
rzecznikprasowy@olsztyn.eu
olsztyn.eu

Naukowa Orkiestra w Kortowie

Już w ten weekend 32. raz zagra Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Jeden z olsztyńskich sztabów jest zlokalizowany w Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim, a swój finał zorganizuje w Kortosferze.

W stolicy Warmii i Mazur w tym roku działają trzy sztaby Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Jeden z nich organizuje Związek Stowarzyszeń „Razem w Olsztynie", kolejny – Zespół Szkół Budowlanych, a także ten w UWM.

Wydarzenia uniwersyteckiego sztabu będą odbywać się w miejscu, które na co dzień opowiada o nauce. Już teraz warto zarezerwować sobie czas, by w niedzielę (28 stycznia) odwiedzić Centrum Popularyzacji Nauki i Innowacji Kortosfera.

Naukowe wystawy, warsztaty, pokazy tańca, pokazy sportowe, koncerty – to tylko część wydarzeń, jakie zostały zaplanowane na ten dzień. W trakcie imprezy będzie można zwiedzać Kortosferę z ponad 140 ekspozycjami do eksperymentowania i poznawania świata. W dniu finału WOŚP będą zorganizowane zajęcia w laboratoriach, a warunkiem uczestnictwa jest wcześniejsze odebranie wejściówki (przed dniem finału w Kortosferze).

Szczegóły wydarzeń zaplanowanych przez sztab UWM są na stronie Kortosfery.

Olsztyn.eu

REKLAMA

Znane i nieznane historie Olsztyna

Zima w styczniu 1945 roku należała do bardzo mroźnych i śnieżnych. Mimo tak trudnych warunków atmosferycznych życie w mieście toczyło się normalnym tokiem. Z miejskich szczekaczek, czyli dużych głośników, można było się dowiedzieć, że mieszkańcom nic nie grozi, bo rosyjska armia, która 12 stycznia na 1000-kilometrowym froncie ruszyła do ofensywy, dzięki szczelnej obronie, do Prus Wschodnich nigdy nie wkroczy.

Początkowo nawet zabraniano ewakuacji ludności. Dopiero 19 stycznia, kiedy rosyjskie bomby lotnicze spadły w okolicach dworca kolejowego, zezwolono na wyjazd z miasta. W wyniku nalotu zginęło około 40 mieszkańców Zatorza. Wyjechać można było kursującymi co jakiś czas pociągami albo pieszo. Ci, którzy wybrali pociągi, koczowali na dworcu albo w przeciwlotniczym schronie. Na podolsztyńskich drogach pojawiły się długie karawany uchodźców ciągnących sanki lub wózki z dobytkiem. Mróz dochodził w nocy do minus 30 stopni, więc wielu z tych, którzy chcieli odpocząć, zostawało na zawsze tam, gdzie siedli. Zakłada się, że z prawie 50-tysięcznego miasta ewakuowało się około 40 tysięcy ludzi. Reszta została, wierząc, że dzielna niemiecka armia obroni miasto.

Podobno w nocy z 21 na 22 stycznia zwiad konny 3. Korpusu Gwardyjskiego Kawalerii, dowodzony przez gen. Nikołaja Oślikowskiego, pokonując leśne odstępy od strony Wielbarka, zbliżył się do Olsztyna pod Kortowo, a później dalej lasami, za jeziorem Długim, okrążył miasto wkraczając na dworzec główny od strony osiedla Zielona Górka. Bez jednego strzału zajęto cały kompleks. Przejęto nawet podobno jeden wojskowy transport jakiegoś sprzętu. Prawdopodobnie kilkanaście godzin wcześniej do Olsztyna, jeszcze przed konnym rajdem kawalerii, weszła przebrana grupa Rosjan, aby rozeznać sytuację. W jej składzie był późniejszy wojenny komendant miasta. Zwiadowcy ukrywali się na plebanii kościoła św. Jakuba i tam mogli się spotkać z proboszczem Janem Hanowskim, który wykorzystał to spotkanie na zdobycie na piśmie rozkazu zabraniającego, pod karą śmierci, palenia i niszczenia obiektów sakralnych. Taki rozkaz można zobaczyć w muzeum.

Kiedy już zwiadowcy opanowali dworzec, do Olsztyna wkroczyły główne rosyjskie siły. Najpierw wojsko weszło do szpitala w Kortowie. Zaczęła się rzeź bezbronnych pacjentów, personelu i leczących się tam żołnierzy. Faktem jest, że 22 stycznia zamordowano ponad 400 osób. Po masakrze Rosjanie zaczęli się przesuwać w głąb miasta. W międzyczasie do Olsztyna doszły wojska od strony Pasymia, które stoczyły potyczkę z niemiecką obroną w okolicach osiedla Kolonia Mazurska. Kiedy do miasta doszły resztki niemieckiego batalionu zapasowego, który ewakuował się z okolic Ełku, stoczono jeszcze kilka potyczek na przedmieściach, w tym koło osiedla Gutkowo, wówczas wsi.

Zaraz po Kortowie rosyjskie wojska pierwszego rzutu zajęły dworzec, opanowany przedtem przez kawalerzystów ze zwiadu. Zaczęto mordować bezbronną ludność czekającą na dworcu na jakiś ewakuacyjny pociąg. Kilkaset osób uśmiercono granatami w przydworcowym schronie. Rozstrzelano także cały personel miejskiego szpitala (Mariackiego), w tym obsługujące pacjentów siostry zakonne.

Kiedy do Olsztyna wkroczył drugi rzut rosyjskiego wojska, frontowcy ruszyli dalej w kierunku Elbląga po drodze przełamując nieskuteczną obronę nad rzeką Wadąg. Niemcy nie mieli szans. Rzeka Wadąg była skuta lodem. Na brzegu, od strony wsi Kieźliny, usytuowany był ziemny bunkier z obsadą karabinu maszynowego. Gdy rozpoczął się szturm, na zamarzniętą rzekę wbiegły dwa plutony, a może więcej, rosyjskiej piechoty. CKM (ciężki karabin maszynowy) cały czas strzelał. Na brzegu zaległ mur z ciał. Gdyby nie bohaterski radziecki żołnierz Piotr Diernow, który własnym ciałem zakrył strzelnicę, ofiar by było więcej i nie wiadomo czy w tym miejscu Rosjanie sforsowaliby rzekę. Bohaterowi po wojnie postawiano pomnik i jego imieniem nazwano ulicę. Podobno to nie był heroiczny gest, tylko po prostu, będący pod wpływem alkoholu Diernow, wywrócił się i nakrył ciałem strzelnicę. Jak było naprawdę, teraz się nie dowiemy...

Po złamaniu obrony Niemców nastały sądne dni dla miasta. Rozzuchwaleni dekretem Stalina, który mówił, że na niemieckich terenach rosyjscy żołnierze mają być bezwzględni, mają palić, niszczyć, mordować, gwałcić i grabić w odwecie za wojenne zbrodnie Niemców w Rosji, sołdaty z tak zwanych tyłów dokonywali strasznych rzeczy. Białe ulice stały się czerwone od krwi niewinnych, pozostałych w mieście, Niemców, Warmiaków, Mazurów i Polaków. Każdego, kogo spotkano, zabijano. Dwa dni po zajęciu, a może już następnego dnia, gdy ustały walki, Olsztyn zaczął płonąć. Z premedytacją podpalano dom za domem. Pastwą płomieni przede wszystkim padały ekskluzywne kamienice, hotele i zakłady produkcyjne. Ocalały tylko budynki, w których mieszkali rosyjscy oficerowie, albo te, które służyły wojsku. Pod pełną rosyjską kontrolą Olsztyn był do 21 marca, kiedy jeszcze nieoficjalnie przeszedł w ręce Polaków.

Pełnomocnikiem polskiego rządu został wtedy Jakub Prawin. Utworzono Urząd Ziemski w Olsztynie. Zaczęto tworzyć zalążki polskiej administracji państwowej, nie oznacza to jednak, że wojenne okupacyjne władze rosyjskie przestały prowadzić swoją grabieżczą działalność. Na szczęście ustały pożary. W Olsztynie utworzono dwa obozy, do których Rosjanie przesiedlili ocalałych autochtonów. Jeden był na Kolonii Mazurskiej, a drugi, założony trochę później, na terenie jednostki wojskowej przy ulicy Warszawskiej. Zabierano ich stamtąd do robót przymusowych w mieście, w tym do zbierania i zakopywania leżących na ulicach, w piwnicach i schronach zwłok. Za to dostawali tylko trochę żywności, którą dzielono się z pozostałymi przesiedleńcami. Taka dwuwładza trwała do 23 maja 1945 roku, kiedy oficjalnie przekazano Okręg Olsztyński Polsce.

Tak po 173 latach Olsztyn stał się ponownie polski. Niestety, w dalszym ciągu, wojenna komendantura w Olsztynie istniała i działała, a Armia Czerwona panoszyła się, kolaborowała z miejscowymi Niemcami i przeszkadzała w działalności polskich rządów. Panoszyło się dalej rosyjskie NKWD do pomocy mając polski odpowiednik – Urząd Bezpieczeństwa. Podejrzani o wrogą działalność przetrzymywani byli w obozie na terenie koszar, ale też krwawe kaźnie, gdzie zatrzymanych przesłuchiwano, były w miejskim więzieniu, w piwnicach nowego ratusza, w budynku przedwojennej rejencji przy ulicy Emilii Plater oraz w piwnicach domu na rogu ulic Mrongowiusza i Dąbrowszczaków. Szabrując miasto cały czas opierano się na umowie pomiędzy rządami Polski i Rosji z 15 maja 1945, że trofea wojenne należą się zwycięzcom, a dopiero po tym terminie wszystkie dobra przechodzą w ręce Polaków, chyba że służą do zaopatrzenia wojska radzieckiego.

Walka z tym procederem była bardzo trudna. Bezradne lokalne władze, często w porozumieniu z wojewódzkimi, uciekały się do drastycznych sposobów. Między innymi, aby utrudnić wywóz ukradzionego mienia, wysadzono wiadukt kolejowy we wsi Ogonki na trasie kolejowej z Olsztyna do Gołdapi i dalej do Rosji. Mimo to nierzadko potrzebna była interwencja władz centralnych. W końcu to ustało, gdy ostatni rosyjski urzędnik opuścił Olsztyn jesienią 1945 roku i wtedy Olsztyn oraz Warmia i Mazury stały się naprawdę polskie z własnym prezydentem i wojewodą. Rozpoczęła się na szeroką skalę odbudowa miasta.

Jacek Panas

Zamknięta Zatorzanka. Minął rok

Właśnie minął rok od zamknięcia Hali Targowej Zatorzanka. Czy są jakieś pomysły na zagospodarowanie tego obiektu?

Nazwa hali targowej pochodzi od dzielnicy Zatorze, w której jest zlokalizowana. Budowla powstała w 1998 r. To jeden z najbardziej charakterystycznych obiektów nie tylko na tym osiedlu, ale również w Olsztynie.

Rocznica zamknięcia

W Miejskiej Hali Targowej Zatorzanka – w obiekcie o powierzchni użytkowej 2550 m kw. znajduje się 90 boksów handlowych o łącznej powierzchni 1286 m kw. Na parterze hali zlokalizowanych jest 49 boksów. To już przeszłość. Kiedyś tętnił życiem, jego żywot dobiega końca. Władze miasta uznały, że nie ma sensu prowadzić hali, bo nie przynosi ona zysku.

Na dodatek, jak stwierdził ratusz, pogarszał się stan techniczny Zatorzanki. W związku z gwałtownymi wichurami pod koniec października 2022 roku doszło do zerwania części świetlika dachowego oraz szklanej obudowy ściany budynku na pierwszym piętrze. Biorąc pod uwagę stan obiektu wymagane jest przeprowadzenie szeregu prac termomodernizacyjnych, remontowo-renowacyjnych elewacji oraz przeprowadzenie naprawy stropodachu i wymiany obróbki blacharskiej. Problemem pozostaje remont fragmentu dachu, który wykonany jest z poliwęglanu jednokomorowego.

Władze Olsztyna zdecydowały w końcu zamknąć obiekt. Stało się to na początku stycznia. Właśnie minął rok od tamtego wydarzenia.

Różne pomysły

Informacja dotycząca zakończenia działalności hali targowej Zatorzanka wywołała duży odzew mieszkańców i kupców. Zebrali oni przeszło 2,2 tys. podpisów pod petycją z apelem do władz miasta odnośnie utrzymania handlu w obiekcie. Władze Olsztyna przystały na wniosek zainteresowanych i zdecydowały się o urządzeniu konsultacji.

Ich uczestnicy mówili o funkcji handlowej, usługach gastronomicznych, rzemieślniczych, lokalnym browarze, bibliotece, lokalnym kinie itp. W ten sposób miałoby powstać centrum lokalne dla Zatorza. Jako jedną z opcji wskazywano miejsce dla aktywności międzypokoleniowych, działalności stowarzyszeń i organizacji kulturalnych.

Przy okazji wyszły na jaw zastrzeżenia osób mieszkających w sąsiedztwie Zatorzanki: uciążliwości związane z ograniczeniem możliwości dojazdu do posesji przy parkowaniu przez pojazdy obsługujące Zatorzankę, hałas związany z dostawami we wczesnych godzinach porannych i zanieczyszczenie.

Co dalej z obiektem?

W trakcie dyskusji swój pomysł na zagospodarowanie hali Zatorzanka przedstawił Marian Jurak, olsztyński przewodnik i aktywista.

– Zamiast remontu, ewentualnej rekonstrukcji Zatorzanki, proponuję zmianę miejsca handlu na obiekty przy T. Szewczenki, czyli dawne koszary – stwierdził Marian Jurak. – Proszę popatrzeć, stoją tam gotowe obiekty. Mamy tam solidnej konstrukcji (żelbet wypełniony cegłą) garaż o długości 100 metrów i 15 metrach głębokości. Razem około 1500 m kw. powierzchni pod dachem. Tak więc proponuję, by w ogłoszonych konsultacjach nie dyskutować o powrocie do sentymentalnie wspominanych czasów, ale zaproponować zupełną zmianę.

Wśród mieszkańców pojawiają się różne pomysły i emocje.

– Zatorzanka jako miejsce handlu jest bez sensu. Tam nigdy nie było rolników, masarzy itp., tylko zwykli handlarze – pośrednicy. Sens mają takie punkty, jak Stodoła w Dywitach czy Tomaszkowo – mówi pani Agnieszka z ul. Zamenhofa.

– Pomysł zacny, tylko czy realny? – dopytuje się kolejny mieszkaniec Zatorza. – Przed zamknięciem Zatorzanki od dawna nie robiłem tam zakupów, bo taniej w sklepie. Zdecydowanie wolę bazarek przy ul. Grunwaldzkiej, bo klimat smaczny i swojski, tylko infrastruktura trochę słaba. Potrzeba takiego miejsca niewątpliwie jest, które to skupiałoby lokalnych producentów przeróżnej, wspaniałej żywności, i nie tylko. Miejsce to powinno być przyjazne dla sprzedających, jak i kupujących, jednak powinno zachować charakter bazaru, rynku.

Ze swojej strony ratuszowi urzędnicy zapewniają, że przeprowadzone konsultacje „nie były pierwszą ani ostatnią dyskusją na temat przyszłości tego miejsca".

– Zatorzanka i ulica Kolejowa zostały ujęte w programie rewitalizacji i są one na liście planowanych podstawowych przedsięwzięć rewitalizacyjnych – zapewnia prezydent Piotr Grzymowicz.

Trzeba utrzymywać Zatorzankę

Jak na razie obiekt stoi pusty, a ze swojej strony miasto musi ponosić koszty jego utrzymania. Z informacji przedstawionej przez władze Olsztyna, np. w październiku 2023 roku wyniósł on wówczas 15 tys. zł.

Skąd wzięła się ta kwota? Na koszty utrzymania składają się zarówno opłaty ponoszone co miesiąc, jak również opłaty ponoszone w różnych odstępach czasowych.

Na koszty składają się: energia elektryczna – 3498 zł, ogrzewanie – 9438 zł, ochrona hali – 145 zł, koszty przeglądów okresowych oraz serwisu windy – 455 zł, monitoring systemu pożarowego – 184 zł, konserwacja urządzeń gaśnic hydrantów – 861 zł, remonty hydrantów – 492 zł.

Krzysztof Szymański

Dowcipy na każdą okazję :) :) :)

Ksiądz zgubił się w górach, spotyka bacę:
– Baco, którędy do Zakopanego?
– A za ile?
– Jak to, baco, za ile?! Za Bóg zapłać!
– A, to niech was Bóg prowadzi...

– W zeszłym miesiącu kupiłem żonie kolczyki z diamentami i od tego czasu się do mnie nie odzywa.
– Dlaczego?
– Taka była umowa.

– Słyszałem, że pracujesz na poczcie.
– Tak. Stempluję listy.
– Nie nudzi Cię to?
– Nie, przecież codziennie na stemplu jest inna data.

Lekarz do pacjenta: – Wyniki się potwierdziły. Jest pan bezpłodny.
– O rety, jak ja się teraz wytłumaczę żonie, że nasze dzieci nie są moje!

– Dyrektorze, jakiś facet czeka na pana w sprawie niezapłaconej faktury. Nie chciał się przedstawić.
– A jak wygląda?
– Wygląda tak, że lepiej zapłacić...

Facet spotyka na ulicy kolegę z pracy idącego pod rękę z jakąś kobietą.
– Czy możesz mi przedstawić tę damę?
– To Kinga, moja druga żona!
– A co się stało z pierwszą?
– Została w domu!

Kobieta do mężczyzny: – Nawet nie zapytasz jak się czuję...
– Jak się czujesz, kochanie?
– Nawet nie pytaj...

U rzeźnika: – Przepraszam, to na wystawie to świński ryj?
– Nie, to lustro.

Dwóch chłopców bawiących się na ulicy widzi idącego ruskiego żołnierza.
Jeden z nich zwraca mu uwagę i mówi:
– Ty, sołdat, but zgubiłeś.
– Ja nie zgubił, ja znalazł.

Mąż do żony:
– Kochanie, będziemy mieli dziecko!
– Przecież dopiero kilka dni temu wróciłem z ponad rocznej, zagranicznej delegacji!
– Też jestem w szoku.

Wybrał: AZB

Horoskop dla wybranych

BARAN 21.03-20.04
Atmosfera może być nerwowa. Aby w przyszłości uniknąć takiej huśtawki nastrojów, zwracaj baczniejszą uwagę na to, komu pożyczasz swoje, bardzo ciężko pożyczone pieniądze.

BYK 21.04-20.05
Niech Cię nie kuszą ryzykowne przedsięwzięcia, nie licz na szczęśliwe zbiegi okoliczności, ani na cud. Twoja jakże ciężka praca może dać Ci na razie jedynie satysfakcję intelektualną.

BLIŹNIĘTA 21.05-21.06
Nie forsuj swoich pomysłów na siłę. Lepsza będzie metoda drobnych ustępstw i małych zwycięstw. W końcu negocjujesz tylko ograniczenie wydatków osobistych swojej żony.

RAK 22.06-22.07
Nadszedł czas, aby przeprowadzić zmiany w życiu i uporządkować je. Zdobądź się na odwagę i zakończ sprawy, które nie przynoszą Ci ani wymiernych korzyści, ani satysfakcji.

LEW 23.07-23.08
Poprawi się Twoja sytuacja finansowa. Pojawią się też nowe możliwości rozwoju zawodowego. Więc bierz się do roboty. Pamiętaj! Im więcej zarobisz, tym więcej będziesz mógł wydać!

PANNA 24.08-23.09
To, że nie objęła Cię lustracja, nie znaczy wcale, że możesz spokojnie patrzeć w lustro. Nie dotyczy to oczywiście lusterka samochodowego. Ono Ci zawsze prawdę powie.

WAGA 24.09-23.10
Wielkim atutem może okazać się umiejętność zachowania wewnętrznego spokoju, mimo niesprzyjających okoliczności. Może zamiast mandatu dostaniesz pouczenie?

SKORPION 24.10-22.11
Najbliższe plany zawodowe rób bardzo ostrożnie. Nie ma ludzi nieomylnych. Gdyby było inaczej, już dawno bylibyśmy drugą Japonią lub mistrzami świata w piłce nożnej.

STRZELEC 23.11-21.12
Jeśli masz nudną pracę powinieneś pomyśleć o bardziej satysfakcjonującym zajęciu. Przeglądaj ogłoszenia, odpowiadaj na oferty. W finansach szykuje się zmiana. Na razie oprocentowania.

KOZIOROŻEC 22.12-20.01
Sprzyjający okres na to, aby zarejestrować własną firmę, albo awansować w tej, w której aktualnie jeszcze pracujesz. Wybierz to, w czym czujesz się lepiej. Aż 50% szansy na powodzenie!

WODNIK 21.01-19.02
Znajdziesz się blisko upragnionego celu i Twoja ambicja doczeka się spełnienia. Ktoś „zaufany" może jednak wplątać Cię w paskudną intrygę. Wyprzedź go i sam napisz donos.

RYBY 20.02-20.03
Jeśli pogoda nie sprzyja porannemu joggingowi, gimnastykuj się przy otwartym oknie. Wprawdzie to nie to samo, ale za to możesz sobie zrobić małą przerwę na papierosa przy kawie.

AZB

Redakcja zastrzega sobie prawo do unieważnienia horoskopu, bez podania przyczyn!

Frykasy Andrzeja

Flaki należą do najstarszych potraw w naszej kuchni. Znano je już w XIV wieku i były ulubioną potrawą króla Władysława Jagiełły. Oczywiście mowa o flakach wołowych, wieprzowych lub cielęcych. Dzisiaj proponuję flaki dla jaroszy. Swoim wyglądem i smakiem przypominają trochę te tradycyjne, chociaż są bardziej delikatne i znacznie szybciej można je przygotować.

Flaczki z boczniaków

Składniki: ½ kg boczniaków, 1 cebula, 2 marchewki, 1 pietruszka, biała część z 1 pora, kawałek selera, 3 l bulionu warzywnego, 1 łyżka majeranku, 1 łyżka tymianku, 1 listek laurowy, kilka ziarenek ziela angielskiego, kilka ziarenek pieprzu, 1 łyżka słodkiej papryki, szczypta imbiru, szczypta startej gałki muszkatołowej, sól, pieprz.

Zaletą tej zupy, a właściwie jednogarnkowego dania, oprócz oryginalnych walorów smakowych jest (jak już wspominałem) szybkość w jej przygotowaniu.

Cebulę i pora kroimy w półplasterki i szklimy na 1 łyżce oliwy.

Grzyby delikatnie płuczemy pod bieżącą wodą, osuszamy i kroimy w paseczki. (Boczniak jest grzybem pochodzącym z Chin, ale rośnie i jest uprawiany również w Polsce. Wartość odżywcza jego owocników jest porównywalna z warzywami). Pozostałe warzywa kroimy w paseczki i razem z boczniakami przekładamy do garnka, dodajemy cebulę i pora. Całość zalewamy bulionem. Gotujemy ok. 20 min. Pod koniec gotowania dodajemy resztę przypraw, przede wszystkim gałkę muszkatołową. (Należy ona do tych przypraw, z którymi nie wolno przesadzić, bo może całkowicie zmienić smak potrawy).

Można jeszcze zrobić zasmażkę, ale w tej wersji nie dokładamy dodatkowych kalorii. Mieszamy, doprowadzamy do wrzenia i podajemy gorącą zupę w bulionówkach.

Życzę więc wszystkim smacznego i wyruszam na poszukiwanie kolejnych frykasów.

Wasz degustator:
Andrzej Zb. Brzozowski

Sukcesy szermierzy Hajduczka Olsztyn

Ostra szabla

Szermierze Hajduczka Olsztyn ponownie z medalami. Tym razem zdobyli je walcząc w nowej, własnej hali sportowej przy ul. Oleckiej.

Szermierka istnieje w Olsztynie od wielu lat. Dotąd trenowali w różnych miejscach. Na szczęście w ostatnim czasie dostali nowoczesny obiekt – Warmińsko-Mazurskie Centrum Szermierki i Kultury Fizycznej. – Wreszcie doczekaliśmy się obiektu naszych marzeń. Mamy wspaniały obiekt z dwoma salami szermierczymi. Obie są odpowiednio wyposażone. Plansze są nowoczesne, można na nich rozgrywać największe imprezy światowe. To pozwoli naszym zawodnikom na spokojne szkolenie i nabywanie coraz wyższych umiejętności – powiedział Adam Sobczyk, trener Hajduczka.

Chrztem bojowym nowego obiektu były zawody Pucharu Polski juniorów. Olsztynianie zaprezentowali się dobrze. Srebrny medal wywalczyła Aniela Kozłowska, zaś brąz przypadł Krzysztofowi Dowgierdowi. – Zaczęłam trenować mając sześć lat. Szermierka to ciekawy i specyficzny sport. Trzeba w nim wykorzystywać szybkość, refleks, myślenie strategiczne, posiąść umiejętność przechytrzenia rywala, a także zachować spokój. Po prostu trzeba dużo ćwiczyć, żeby podnosić swoje umiejętności – stwierdziła Aniela Kozłowska.

Olsztynianka przez wiele lat rozwijała swoje sportowe umiejętności i coraz częściej sięgała po medale w różnych zawodach, w tym rangi mistrzostw Polski. – Miło jest zdobywać medale. Wszystkie sukcesy cenię równo. Są to medale mistrzostw kraju, jak i Pucharu Świata. Wszystko w konkurencji juniorów. Jestem jeszcze młodą zawodniczką, lecz powoli zaczynam myśleć o dobrych występach wśród seniorów – dodała szablistka.

Szermierka jest w Olsztynie sportem mało znanym, chociaż zawodnicy Hajduczka swoimi sukcesami zmieniają ten trend. Niech świadczy o tym organizacja Pucharu Polski juniorów, a także mistrzostw Polski juniorów, które odbędą się w dniach 27-28 stycznia. – Nasz klub chce upowszechniać szermierkę w naszym mieście i w województwie. Oczywiście organizowanie zawodów takiej rangi może w tym pomóc. Ważne są także wyniki, które osiągają nasi zawodnicy. Nowoczesny obiekt na pewno pozwoli na lepsze i bardziej intensywne szkolenie. Coraz więcej osób chce uprawiać tę dyscyplinę sportu. Mamy piętnaście osób w grupie zaawansowanej i tyle samo w średnio-zaawansowanej. Ponadto dochodzi około czterdzieści osób w grupach naborowych. Trenuje też u nas kilka osób, powiedzmy, w kategorii wiekowej „masters" – poinformował Adam Sobczyk.

Największe nadzieje ze startami swoich zawodników klub pokłada w Anieli Kozłowskiej i Krzysztofie Dowgierdzie. Jednak po piętach czołówki depczą już kolejni zawodnicy m.in. Elżbieta Mejłun, Karolina Mejłun, Antonina Dobies, Łukasz Kowalczyk, Oskar Kusak czy Paweł Zastawny.

IRON

Szczypiorniak w trakcie sezonu

Meczowe turbulencje

W Olsztynie mamy dwa kluby piłki ręcznej – Warmię i Szczypiorniaka. Oba wykorzystują zimową przerwę, ostro trenując przed rewanżową rundą spotkań.

Szczypiorniak i Warmia wzięły udział w III memoriale Jerzego Rudzińskiego. Skład turnieju uzupełniły ekipy Silvantu Elbląg i AZS AWF Warszawa. Szczypiorniak zajął trzecie miejsce. – Pod względem szkoleniowym był to potrzebny występ. Mamy młodą drużynę, która wciąż musi ogrywać się w rywalizacji ze starszymi i bardziej doświadczonymi rywalami. Cieszy zwycięstwo z AZS Warszawa i cieszy fakt, że królem strzelców turnieju został nasz zawodnik Karol Domagalski – powiedział Konstanty Targoński, trener Szczypiorniaka.

Turniej oglądała Halina Konecko, siostra Jerzego Rudzińskiego. Była

obecna podczas otwarcia zawodów. Pani Halina wręczała także nagrody po zakończeniu sportowej rywalizacji.

Olsztyński klub główne siły koncentruje na szkoleniu dzieci i młodzieży. Zespół juniorów zakończył rozgrywki wojewódzkie na drugim miejscu. Niestety w meczu o awans do 1/16 mistrzostw Polski przegrał z drużyną z Elbląga.

W kategorii wiekowej juniorów młodszych rozgrywki jeszcze trwają. Rywalizuje pięć klubów. Olsztynianie zajmują drugie miejsce za ekipą z Olecka, która już ma niemal zapewniony awans do 1/16 mistrzostw Polski. O możliwość gry na tym etapie zmagań powalczą dwie drużyny. W meczu barażowym wystąpi ktoś z tej trójki – Olsztyn, Morąg lub Bartoszyce.

W kategorii młodzików występuje zespół złożony z chłopców, którzy trenowali piłkę ręczną, ale nie w klasach sportowych o tym profilu. Dlatego pierwszy sezon w ich wydaniu był nieudany. W tym sezonie sytuacja wygląda lepiej. – Chłopcy palą się do treningów. Już oswoili się z ligową atmosferą, wyciągnęli odpowiednie wnioski, a przede wszystkim podnieśli swoje sportowe umiejętności. W tabeli prowadzi Kętrzyn, który wyprzedza Elbląg, Olecko, Olsztyn, Iławę i Mrągowo – dodał Konstanty Targoński.

Ponadto w klubie trenują dzieci. Chłopcy i dziewczęta trenują w grupie starszej (VI klasa SP) oraz młodszej (IV i V klasa SP).

IRON

Moc sportowych atrakcji!

Kalendarz imprez sportowych oraz sportowo-rekreacyjnych organizowanych, bądź współorganizowanych w 2024 roku przez Ośrodek Sportu i Rekreacji w Olsztynie zapełnia się w błyskawicznym tempie. Zajęcia z instruktorem łyżwiarstwa i bezpłatne wejścia na lodowiska dla dzieci i młodzieży poniżej 18. roku życia to najbliższe przedsięwzięcia przygotowane przez ww. instytucję.

OSiR zarządza kilkunastoma obiektami, a ich różnorodność i lokalizacja sprawiają, że rokrocznie cieszą się one dużym zainteresowaniem. – Nieco wybiegając wprzód, przewidujemy, że w sezonie letnim z przygotowanej przez nas oferty, skądinąd jak co roku, skorzysta nawet kilkaset tysięcy osób. Mówię zarówno o mieszkańcach Olsztyna, jak i turystach – podkreśla Jerzy Litwiński, dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji w Olsztynie.

Pierwszą dużą imprezą w tym roku będzie XXI Bieg Jakubowy, który odbędzie się w drugiej połowie kwietnia. – Nie lada gratką, nie tylko dla kibiców siatkówki, będzie kolejna edycja Orlen Beach Tour, ale już teraz zapraszam wszystkich na nasze lodowiska – mówi dyrektor Litwiński.

W tym miejscu należy podkreślić, że w okresie od 22 stycznia do 4 lutego 2024 roku, dzieci i młodzież ze szkół podstawowych i ponadpodstawowych oraz przedszkolaki będą mogły bezpłatnie korzystać z lodowisk OSiR Olsztyn w Centrum Rekreacyjno-Sportowym Ukiel oraz przy ul. Jeziołowicza!

W CRS Ukiel przy ul. Kapitańskiej 27 wstęp wolny będzie codziennie w godz. 9:00-15:00.

Na lodowisku przy ul. Jeziołowicza 4 wstęp wolny będzie codziennie w godz. 10:00-15:00.

Dodatkowo w drugim tygodniu ferii, od 29.01.2024 r. do 2.02.2024 r., OSiR zaprasza na bezpłatne lekcje z instruktorem łyżwiarstwa do CRS Ukiel!

Wejścia o pełnych godzinach: 10:00, 11:00, 12:00 i 13:00 – zapisy w wypożyczalni sprzętu sportowego przy ul. Kapitańskiej 23 (tel. 89 527 12 03, wew. 204).

W okresie ferii będzie można także korzystać z promocji w Wodnym Centrum Rekreacyjno-Sportowym Aquasfera. Tam od 22 stycznia do 4 lutego 2024 roku, dla opiekuna z dzieckiem do lat 18, OSiR przygotował rabat w wysokości 50% – oznacza to, że obie osoby wchodzą do Aquasfery za pół ceny!

Przypominamy: basen jest czynny od poniedziałku do piątku w godz. 6:00-21:45 oraz w weekendy w godz. 10:00-21:45.

Ponadto na krytym parkingu w WCRS Aquasfera działa Akademia Deskorolki OSiR Olsztyn – w feryjne weekendy będą prowadzone zajęcia grupowe z instruktorem (tylko po rezerwacjach; rezerwacje: 503 823 025, p.bauman@aquasfera.olsztyn.eu).

Wykaz najważniejszych przedsięwzięć zaplanowanych przez Ośrodek Sportu i Rekreacji w Olsztynie w 2024 roku:

- XXI Bieg Jakubowy (kwiecień)
- Festiwal Food Trucków (1-5 maja)
- VI Ultramaraton Warmiński Warneland (11 maja)
- Puchar Europy w Triathlonie, Elemental Tri Series Olsztyn (25-26 maja)
- Bieg o Złotą Monetę (czerwiec)
- Zawody rowerowe (czerwiec)
- Orlen Beach Tour (czerwiec)
- Festiwal Biegowy (29-30 czerwca)
- Olsztyn Green Festival (15-17 sierpnia)
- VII Ukiel Olsztyn Półmaraton (15 września)
- Regaty „Olsztyn Żegluje" (maj-wrzesień)

REKLAMA

2024 32 FINAŁ wielka orkiestra świątecznej pomocy

28.01.2024

WSZYSTKO GRA!

OD GODZ. 10:00

KORTOSFERA ul. Dybowskiego 11a

PŁYWALNIA UNIWERSYTECKA ul. Tuwima 9

PROGRAM:

SCENA

BLOK I

10:00 - 10:15	Misia Chmielewska i Miko Chmielewski 6 i 10-letni perkusiści • rozpoczęcie
10:15 - 10:20	Powitanie
10:20 - 10:35	Akademickie Centrum Kultury – Studio Wokalne UWM w Olsztynie • występ wokalny
10:35 - 11:00	Aktywne spędzanie czasu z dziećmi • minidebata z ekspertami
11:00 - 11:15	Lilla Salsa Academy • pokaz tańca
11:15 - 11:30	AZS UWM Olsztyn Lakers • pokaz sportowy / miniwywiad
11:30 - 11:45	Teatr Studencki Cezar i Animacje u Cioci Madzi • animacje
11:45 - 12:00	Edukacyjne spotkania z psem „Podaj Łapę" • dogoterapia

BLOK II

12:00 - 12:15	Misia Chmielewska i Miko Chmielewski 6 i 10-letni perkusiści • rozpoczęcie
12:15 - 12:20	Powitanie
12:20 - 12:35	Zespół Pieśni i Tańca Kortowo UWM w Olsztynie • występ wokalny
12:35 - 13:00	Zrównoważony rozwój a edukacja małego człowieka • minidebata z ekspertami
13:00 - 13:15	Sekcja Tańca Nowoczesnego SWFiS UWM Endorfina • pokaz tańca
13:15 - 13:30	Szkoła Wing Tsun Kung Fu Olsztyn • pokaz sportowy
13:30 - 13:45	Animacje u Cioci Madzi • animacje
13:45 - 14:00	Edukacyjne spotkania z psem „Podaj Łapę" • dogoterapia

BLOK III

14:00 - 14:15	Misia Chmielewska i Miko Chmielewski 6 i 10-letni perkusiści • rozpoczęcie
14:15 - 14:20	Powitanie
14:20 - 14:35	Martyna Suwor i Nina Mazur – duet taneczny k-pop • pokaz tańca
14:35 - 15:00	Ruch w edukacji młodego człowieka • minidebata z ekspertami
15:00 - 15:15	Akademickie Centrum Kultury – Studio Wokalne UWM w Olsztynie • występ wokalny
15:15 - 15:30	Indykpol AZS UWM Olsztyn • pokaz sportowy / miniwywiad
15:30 - 15:45	Animacje u Cioci Madzi • animacje
15:45 - 16:00	Edukacyjne spotkania z psem „Podaj Łapę" • dogoterapia

BLOK IV

16:00 - 16:15	Misia Chmielewska i Miko Chmielewski 6 i 10-letni perkusiści • rozpoczęcie
16:15 - 16:20	Powitanie
16:20 - 16:35	Edukacyjne spotkania z psem „Podaj Łapę" • animacje
16:35 - 17:00	Emocje dziecka a nauka przez zabawę • minidebata z ekspertami
17:00 - 17:15	Ink Dance Studio – nauka tańca • pokaz tańca
17:15 - 17:30	Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w Olsztynie • pokaz
17:30 - 17:45	Zespół Sygnalistów Myśliwskich Artemis Olsztyn UWM • światełko do nieba
17:45 - 18:15	Czyści jak Łza • koncert
18:15 - 18:45	Messy Brain • koncert
18:45 - 18:55	Teatr Kloszart • krótka forma teatralna
19:00 - 19:20	Olsztyński Teatr Uliczny • pokaz tańca ognia

PŁUCA PO PANDEMII
GRAMY DLA DZIECI I DOROSŁYCH

ANIMACJE W KORTOSFERZE
OD 10:00 DO 18:00

DKMS
• Dzień dawcy szpiku kostnego z WOŚP

Studenci Edukacji Artystycznej
• malowanie buziek

Katedra Fizjoterapii / Centrum Postawy Ciała
• krótkie konsultacje fizjoterapeutyczne - badanie postawy ciała dzieci

Indykpol AZS UWM Olsztyn
• wspólna rozgrzewka z AZS

Wielkie Gry Planszowe
• gra edukacyjna na temat bezpieczeństwa

Przedszkole Miejskie nr 40 im. Żaczka w Olsztynie
• zabawy manualne dla małych i dużych

Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w Olsztynie
• prezentacja sprzętu

SKM #UWMedialni, Światłoszepty
• uśmiech! będą zdjęcia

Wolontariusze / studenci UWM w Olsztynie
• zaplatanie kolorowych warkoczyków

Koła Naukowe Wydziału Nauki o Żywności
• kiermasz przepysznych ciast

Akademicki Klub Miłośników Fantastyki OLIFANT
• gry bez prądu

Honey Badgers UWM
• gry sportowe

Yacht Klub UWM
• nauka węzłów żeglarskich

AZS UWM Olsztyn Lakers
• pokaz sprzętu sportowego

Naukowe Koło Pszczelarskie „Dzikie Pszczoły" UWM Olsztyn
• warsztaty z tworzenia świeczek z węzy

Warmińsko-Mazurski Oddział Straży Granicznej
• pokaz sprzętu

Koło Naukowe Popkulturalni UWM
• gry jak dawniej: Overcooked, Nithogh

Dietetyk - sprawdzanie składu ciała
• konsultacje dietetyczne dla małych i dużych

SKN Ratownictwo Medyczne UWM
• pokaz ratownictwa medycznego

Szkoła Wing Tsun Kung Fu Olsztyn
• krótki trening samoobrony

Fotobudka360Działdowo
• zwariowane filmiki

Karuzela Kultury
• balonowe figurki

Przed Kortosferą czeka pyszna grochówka od **KORTOWIAKA**, a czas oczekiwania na wejście do budynku umili **DJ!**

ATRAKCJE NA PŁYWALNI UNIWERSYTECKIEJ OD 11:00 DO 14:00

Moto Riders Olsztyn
• prawdziwe choppery

Akademicki Klub Płetwonurków Skorpena UWM
• Gramy z WOŚP pod wodą – nurkowanie pod okiem specjalistów

Krokodyle
• Gramy z WOŚP pod wodą – nurkowanie pod okiem specjalistów

ORGANIZATORZY:

SPONSORZY:

PARTNERZY: